

## Zmiany w dowództwie krakowskiego korpusu.

W przeciwieństwie do niektórych miast w Austrii, które także są siedzibą komend korpusów



**Zmiana w dowództwie krakowskiego korpusu:** Gen. broni A. Horsetzky, który ustąpił z dowództwa w stan spoczynku.

armii — Kraków od lat przeszło dziesięcin posiadał w swych murach dowódców korpusu, którzy pozyskali sobie uznanie i sympatyę jego mieszkańców swem taktownem a pełnem przychylności dla nich postępowaniem.

Do rzędu takich wzorowych generałów na najwyższych stopniach wojskowych należał poprzedni dowódca I-go korpusu, bar. Albori, a w jego ślady wstępował świeżo przeniesiony w stan spoczynku generał broni Adolf Horsetzky, po 42 latach czynnej służby.

Gen. Horsetzky odznaczał się sympatjami dla naszej narodowości, czego dawał dowody chętnie zwracając się do żołnierzy Polaków w ich języku rodzinnym, a także utrzymując wraz ze swoją rodziną, żywe stosunki, z towarzystwem cywilnem w Krakowie.

Następca gen. Horsetzky'ego, marszałek polny porucznik Maurycy Steinsberg, nie jest dla Krakowa obcą osobistością. Urodził on się bowiem w grodzie podwawelskim. przez pewien czas uczęszczał tu do szkół, a wreszcie był nie tak dawno temu dowódcą 23-ciej brygady piechoty również w Krakowie stacyonowanej. Obecnie powraca do Krakowa z Józefowa, gdzie spełniał funkcję dywizyонера piechoty, ale już jako dowódca korpusu i generał komendernujący.



**Goście japońscy w Europie:** Admirał br. G. G. Kombei Jamamoto.

Można spodziewać się zapewne, iż osobiste przymioty gen. Steinsberga, oraz dobre tradycje, jakie otrzymał w spadku po swych poprzednikach, utrzymają harmonię między ludnością cywilną a wojskiem na terytorium jego władzy podległemu, harmonię, która gdzieindziej bywa często zakłócaną, ale nie przez ludność cywilną.

## Goście japońscy w Europie.

Coraz usilniej dąży Japonia do tego, aby pod każdym względem dorównać państwu europejskiemu. Między innemi zachowanie dyplomatycznych form grzeczności oraz kurtoazji wobec dworów zagranicznych, przyczyniło się znacznie do wyrobienia „państwa wschodzącego słońca“ miru wśród mocarstw i państw kulturowych.

I teraz znów mikado, odwiedzając się za odwiedziny księcia Connaught, który imieniem Edwarda VII przywiózł mu insygnia orderu Podwiązki, wysłał do Anglii kuzyna swego ks. Fuszimi, aby podziękował angielskiemu władcy za to wysokie odznaczenie. Przy tej sposobności książę japoński odwiedzi także prawdopodobnie kilka stolic europejskich a być może że i Berlin.

Ze strony oficjalnej japońskiej zapewniają, że obecne odwiedziny ks. Fuszimi nie mają znaczenia politycznego. Prasa europejska nie bierze jednak na seryo jej zapewnień, przypuszczając słusznie, że ze względu na sojusz angielsko-japoński wizyta ks. Fuszimi w otoczeniu dużej świty jest czemś więcej, niż prostym aktem grzeczności.

Ks. Fuszimi liczy obecnie lat 48. Brał udział w wojnie chińsko-japońskiej, w wyprawie na Formozę i w ostatniej wojnie z Rosją. Wszędzie odznaczył się wielkiem męstwem i niepospolitemi zdolnościami wojskowymi. Znany jest w swojej ojczyźnie jako szczególnie opiekun rolnictwa i przemysłu. W Europie był kilka razy, a podczas koronacji ces. Mikołaja II 1896 r. reprezentował mikada w Moskwie.

Towarzyszący mu generał, Kwandziro Niszi, przy wybuchu wojny z Rosją służył pod gen. Kurokim, później dowodził armią okupacyjną na półwyspie Liaotung, wreszcie po wojnie został generałem inspektorem nankowych zakładów wojskowych i przewodniczącym wojskowo-technicznego komitetu. Za waleczność, okazaną podczas wojny z Chinami, otrzymał on od mikada tytuł barona.

Drugą z wybitnych osób orszaku księcia jest admirał baron Gombei Jamamoto, który jako dwunastoletni młodzieniec rozpoczął w 1871 roku służbę w marynarce, zostawszy uczniem szkoły mary-



**Goście japońscy w Europie:** Ks. Fuszimi, kuzyn Mikada.

narskiej. W praktycznej służbie ćwiczył się na niemieckim statku „Vineta“. Awansował szybko, bo już w r. 1895 otrzymał rangę kontradmirała, a w trzy lata później zamianował go mikado wiceadmirałem i ministrem marynarki. Odznaczył się

on przy stłumieniu powstania bokserów w Chinach w 1900 r., a przyczynił się wiele do zawarcia sojuszu angielsko-japońskiego.

Na początku wojny z Rosją awansował na admirała, lecz po jej ukończeniu zrzekł się dobrowolnie teki ministra.



**Zmiana w dowództwie krakowskiego korpusu:** Marszałek polny porucznik Steinsberg, nowy dowódca I. korpusu. Fot. I. Seebald, Kraków.

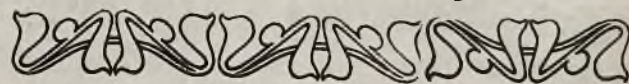
## Tajemnicze zabójstwo.

(Do ilustracji na stronie 16).

Przy ulicy Sosnowej, koło Wielkiej w Warszawie, zajmował w domu pod l. 11, od dłuższego czasu mieszkanie Michał Jurasow, nauczyciel instytutu agronomicznego.

W tych dniach rozegrał się w tem mieszkaniu zagadkowy dramat. Wieczorem o siódmej przyszedł do Jurasowa jakiś młody człowiek, krótko ze sobą rozmawiali, poczem nieznanemu opuścił pokój nauczyciela i wyszedł do przedpokoju. Stąd nagle strzelił pięć razy z rowolweru do Jurasowa stojącego w drzwiach, który padł trupem na miejscu.

Tymczasem zabójca zdołał zbiec, zanim zaalarmowani mieszkańcy domu dali znać władzom o wypadku. Przybyła policja celem spisania protokołu, poczem zwłoki przewieziono do zakładu medycyny sądowej, gdzie je sfotografowano. Załączamy tu zdjęcie pośmiertne ofiary tajemniczego morderstwa.



**Goście japońscy w Europie:** Generał broni Kwandziro Niszi.